

Recenzja pracy doktorskiej mgr. Bartosza Drejerskiego
„Życie społeczno-gospodarcze małych miast Mazowsza Północnego
w latach 1815-1869/1870”

Na uwagę zasługuje oryginalny zakres badawczy. Już sam pomysł zajęcia się historią małych miast zasługuje na uznanie, która - jak zauważa Autor - była marginalizowana w syntetycznych ujęciach dziejów urbanizacji.

Tytuł w pierwszym oglądzie wzbudza pewne wątpliwości - przestrzeń terytorialna została zdefiniowana jako Mazowsze Północne. W tym ujęciu mogłaby się mieścić Wizna, leżąca na historycznym Mazowszu, która utraciła prawa miejskie w 1870 roku. We Wstępie Autor doprecyzowuje, że chodzi głównie o województwo płockie /do którego Wizna nie należała/ wskazuje też na miejscowości Kikół czy Skępe z historycznej ziemi dobrzyńskiej. Swoje wyznaczenie terenu zasadnie wspiera ustaleniami Oskara Kolberga w sprawie podziału Mazowsza. Przekonywujące są uzasadnienia np. w sprawie przynależności administracyjnej Dobrzyń nad Drwęcą. Ponadto Autor konkretnie wymienił 27 miasteczek, podając daty nadania praw miejskich i ich utraty, przytaczając kontrowersje /m.in. w odniesieniu do Serocka/, wskazując na różnice historyczno-kulturowe między nimi. Przy powyższych ustaleniach Autor obszernie przytoczył stosowną literaturę. W oparciu o akty prawne, np. Ustawę Konstytucyjną z 27 listopada 1815 i konkretnie sprecyzowane działania władz Królestwa przedstawił podział administracyjny i kolejne reorganizacje (w tym wątku można by doprecyzować pojęcie Rząd Tymczasowy). /s.62/. Ostatecznie Autor obrazowo przedstawia granice guberni płockiej w oparciu o kryteria administracyjne i geograficzne. Po tych wyjaśnieniach wątpliwości dotyczące tematu zostają przytłumione.

Bardzo bogata jest bibliografia. Autor szeroko wykorzystał materiały źródłowe dotyczące województwa płockiego oraz guberni płockiej. Są one zgromadzone przede wszystkim w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie, zwłaszcza w zespołach Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji, akta Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu oraz Centralnych Władz Wyznaniowych, zespołu Generalnego Dyrektorium Finansów, Wojny i Domen, Departamentu Prus Nowowschodnich. Ponadto akta Władz Centralnych Powstania Listopadowego oraz Powstania Styczniowego. Wszechstronne

wykorzystanie powyższych akt świadczy o całościowym podejściu do omawianego zagadnienia. W Archiwum Państwowym w Płocku autor wykorzystał akta Komisji Województwa Płockiego i I Rządu Gubernialnego Płockiego, akta Naczelnika Płockiej Dyrekcji Naukowej, Dzienniki Urzędowe Województwa Płockiego (1815–1836) oraz Dzienniki Urzędowe Guberni Płockiej (1837–1870). Cennym pomysłem jest sięgnięcie po Archiwum Parafii Rzymsko-katolickiej w Raciążu. Źródła archiwalne zostały uzupełnione pamiętnikami, wspomnieniami mieszkańców regionu oraz prasą. Być może przydatne byłyby mapy znajdujące się w Zasobie Kartograficznym Biblioteki Narodowej / BN ZZK S-15 415/, co prawda wykonane po 1886 roku, ale znakomicie ilustrujące położenie miejscowości i topografię terenu.

Bardzo bogate są źródła drukowane. Wyczerpująca jest literatura przedmiotu. Bez rozstrzygania ich przydatności pod rozwagę podaję kilka propozycji /ocenę zostawiając Doktorantowi/ :

- Skępe: słynna od lat półtysiąca pierwszorzędna świątynia ziemi dobrzyńskiej, kujawskiej, mazowieckiej: starożytna siedziba Ojców Bernardynów: zarys historyczny, geograficzny i religijno-społeczny, 1929. W książeczce czytamy: „były to świetne czasy Jagiellońskie, odkąd zaczął się upadek miasta w roku 1827, miasteczko liczyło tylko 130 domów i 924 mieszkańców. /s. 42/ .../ w 1889 miasto Skępe liczyło 138 domów i 1576 mieszkańców, ziemi użytecznej 1485 oraz 858 nieużytków” /s. 43/
- M. *Blachowska*, J. *Kuczkowska*, K. *Kuczkowski*, *Kikół i okolice na tle dziejów Ziemi Dobrzyńskiej*, Rypin- *Kikół* 1998.
- *Serock i okolice z dziejów dawnych i najnowszych*, Serock 2022, /choć autor przytoczył wiele wcześniejszych opracowań dotyczących tego miasta/.
- *Czyżew w metrykaliach XIX wieku. (Cz. 3, Rzemieślnicy itp.)*, Ewa Bohusz-Rubaszewska, *Ciechaniwiecki Rocznik Muzealny*, T.15, z. 1, s. 87 - 142
- *Czyżew w metrykaliach z lat 1808-1867*, Ewa Bohusz-Rubaszewska, *Ciechanowiecki Rocznik Muzealny*, T. 14, z. 1 (2018), s. 93-157
- *Wojciech Buller, Studium o osadnictwie niemieckim w okolicach Bobrownik nad Wisłą do 1914 roku*, *Rocznik Dobrzyński*, T. XIII, 2020, s. 53- 65.
- *Andrzejewo i Kościół Andrzejewski*, szkic historyczny skreślił ks. Walenty Załuski, Płock 1908 z szerokim opisem działania 37 - letniej posługi proboszcza Wincentego Godlewskiego zmarłego w 1884 rok.

- Bieżuń końca XIX wieku piórem Michała Synoradzkiego, oprac. Stanisław Ilski, Biezuńskie Zeszyty Historyczne nr 8, 1996.

Konstrukcja dysertacji nie budzi zastrzeżeń. Wyodrębnione zostały problemy geopolityczne, administracyjne, demograficzne, gospodarcze, społeczne – w tym ważne dla podmiotowego obszaru - wyznaniowe i narodowościowe. Autor może tylko rozważyć – ale niekoniecznie - czy nie wyodrębnić wyraziście części pierwszej /czasy pruskie i Księstwo Warszawskie/ i drugiej /Królestwo Polskie/ lub dodatkowo wyodrębnić jeszcze czasy pruskie i Księstwa Warszawskiego. Ale decyzję pozostawiam Autorowi.

Doktorant wykazał się znajomością metodologii badań, stosując metodę indukcyjną, metodę dedukcyjną, studia porównawcze materiałów źródłowych, również metodę ilościową, pozwalając na zestawienie i interpretację danych statystycznych, metodę geograficzną oraz filologiczną. Na uwagę zasługuje krytyczne podejście do źródeł oraz ogromna skrupulatność, co uwidacznia np. Tabela 29. „Dochody miasteczek guberni płockiej w latach 1819-1867” , do której autor wykorzystał blisko 60 dokumentów z odrębnymi sygnaturami !!! Wyjaśnił też zasady podwójnej datacji - według kalendarza juliańskiego i gregoriańskiego oraz zmienne zasady pisowni nazw miast w brzmieniu historycznym i współczesnym. Wykazał się umiejętnością wykorzystania dotychczasowych ustaleń naukowych, np.: S. Marcinowski, „Miasta Kielecczyzny. Przemiany społeczno-gospodarcze 1815-1869”, Warszawa 1980, s. 132, (s.196) .

Za cel postawił sobie zasadnicze zweryfikowanie utrwalonego w polskiej historiografii przekonania o „niepełnej miejskości” tych ośrodków, a nawet ich rzekomo wiejskim charakterze, który miał odróżniać je od większych, bardziej zurbanizowanych centrów. Może to zdanie wymaga przeredagowania, ponieważ jednak miasteczka różniły się od bardziej zurbanizowanych centrów. W innym miejscu napisał o badaniu „wybranych aspektów społeczno-gospodarczych funkcjonowania małych miast północnego Mazowsza, które w latach 1869–1870, w wyniku reform administracyjnych władz carskich, zostały zdegradowane do rangi osad”. Kontynuując tę myśl, Autor sam pisze: „Jednak to agraryzacja małych miast i brak perspektywy rozwoju, miały kluczowe znaczenie dla ich degradacji do roli osad zamiary tych ośrodków miejskich na osady i wsie /s.6/ i - dalej uzasadnia - Status miasta powinny zachować tylko te ośrodki, które dysponują odpowiednimi środkami na utrzymanie kosztownego samorządu miejskiego — znacznie droższego niż wiejski”. /s. 371/

Przekonująco brzmi natomiast cel przywrócenia małym miastom Mazowsza Północnego należnego im miejsca w badaniach nad dziejami urbanizacji ziem polskich XIX w./s.5/

Doktorant zobowiązał się do ukazania w dysertacji różnorodności tych ośrodków, ich specyfiki administracyjnej, społeczno-gospodarczej i kulturowej, do odtworzenia realiów życia codziennego ich mieszkańców, struktury zawodowej, relacji społecznych, powiązań lokalnych społeczności z władzami państwowymi, Kościołem i innymi instytucjami. We Wstępie otrzymujemy zapowiedź obrazu małomiejskiej, prowincjonalnej codzienności.

Wartościowym zamysłem jest przedstawienie dziejów miasteczek mazowieckich czy guberni na tle przemian społeczno-ekonomicznych i politycznych w Królestwie Polskim, czy powiatów w ramach guberni /s. 70, 71/ tudzież porównywanie parametrów społeczno-gospodarczych między opisywanymi miasteczkami.

Autor zapowiedział zagadnienia szczegółowe: poziom życia i zdrowotność mieszkańców, nawyki żywieniowe i zagadnienia aprowizacyjne, problematykę życia rodzinnego, pracy zarobkowej, problemy społeczne niewielkiej wspólnoty - zróżnicowanej pod względem etnicznym i wyznaniowym.

Już w tym miejscu można powiedzieć, że Autor w pełni osiągnął cele nakreślone we Wstępie. Przede wszystkim wyraziście wprowadza do historiografii problematykę dziejów małych ośrodków miejskich Mazowsza Północnego w latach 1815-1869/70.

W rozdziale pierwszym „Miasta północnego Mazowsza w czasach pruskich i w epoce napoleońskiej” Autor przekonująco wyartykułował najważniejsze zagadnienia. Rozpoczął od spraw zasadniczych: utworzenia prowincji Prusy Nowowschodnie, a następnie podziału administracyjnego nowej prowincji na podstawie patentu z 1 czerwca 1797. W tych kilku zdaniach Autor wyraziście wprowadza czytelnika w przestrzeń administracyjną.

Sprawy ludnościowe, w tym wyznaniowe, zostały znakomicie opisane pod względem statystycznym. Być może szerszego komentarza prawnego wymagają w kontekście danych liczbowych sformułowania „zakaz nabywania przez Żydów domów od chrześcijan”/s.25/.

Może warto pokusić się o szerszą refleksję - co ludność zyskiwała, a co traciła w wyniku przejścia pod pruskie panowanie. Autor co prawda przytacza dekret z 6 lutego 1802 r. o zniesieniu przywilejów feudalnych miast i cechów, przywilej *de non tolerandis Judaeis* czy kolejne zmiany przepisów wprowadzonych przez Komisję Rządzącą 26 stycznia, 6 i 18 czerwca 1807 i trafnie komentuje jego wpływ na migrację ludności żydowskiej do miast i miasteczek. W dalszej części pracy Autor komentuje zmiany ustanowione Konstytucją

Księstwa Warszawskiego z 22 lipca 1807, wprowadzającą zasadę równości wszystkich obywateli wobec prawa, wskazując na iluzoryczność niektórych zapisów/ s.58/.

Bardzo bogate są tabelaryczne zestawienia dotyczące sytuacji ludnościowej. Co ważne, opatrzone komentarzami, np. ... „Okres pruski był czasem stagnacji, a nawet regresu demograficznego”/s. 28 /, „Tak duże wzrosty, w tak krótkim czasie, mogą budzić wątpliwości. Tym bardziej, że dokładność spisu z 1808 r. jest poddawana w wątpliwość” /s.50 i in./, Podobnie inne zapisy: „Dekret wydany 30 października 1812 w Księstwie Warszawskim był kolejnym aktem prawnym wymierzonym w społeczność żydowską”/ s.51/, „Dekret ten wpisywał się w szerszy kontekst antyżydowskiej polityki Księstwa” /s. 52/. ... i „Duża liczba Żydów była często wynikiem celowej działalności właściciela miasta”/s.52/. Komentarze świadczą o syntetycznym, a nie tylko kronikarskim podejściu Doktoranta .

Równie wnikliwie została przedstawiona struktura zawodowa mieszczan w oparciu o źródła AGAD z komentarzami Autora -”Regres lub niewielki wzrost dochodów w miasteczkach departamentu płockiego był skutkiem trudnej sytuacji gospodarczej, z jaką borykało się Księstwo Warszawskie” /s. 59/. Autor przedstawia sytuacje miasteczek Księstwa Warszawskiego w szerokim kontekście: obecność wojsk rosyjskich, skutki blokady kontynentalnej wprowadzonej przez Napoleona, ale i klęski głodu oraz lokalnych epidemii. Zaznacza też pozytywy, np. opłatę patentową dla osób zajmujących się rzemiosłem i handlem.

Natomiast w sprawie szkolnictwa w Księstwie Warszawskim dostrzegłem tylko jedną informację w tabeli wskazującej bardziej reprezentatywne zawody w szkołach prywatnych /s.59/. Interesujący byłoby opis działań w oparciu o ustawę z 12 stycznia 1808 o urządzeniu szkół miejskich i wiejskich elementarnych, wprowadzającą obowiązkowe nauczanie elementarne . Ten aspekt wymagałby rozwinięcia, aczkolwiek wzmianki znajdują się w rozdziale dotyczącym oświaty w Królestwie Polskim. Ciekawe byłoby pytanie, czy trendy oświeceniowe docierały na małomiasteczkowe obszary Mazowsza.

Rozdział drugi zapoczątkowuje dobrze opisana sieć ośrodków miejskich Mazowsza Północnego w okresie Królestwa Polskiego. Podziały administracyjne precyzyjnie zostały przedstawione w oparciu o obowiązujące akty prawne motywowane realiami ekonomicznymi: „W celu zmniejszenia wydatków skarbu państwa na administrację, Rząd Tymczasowy postanowił zredukować liczbę okręgów administracyjnych niższego rzędu”/s.62/. Zostały wskazane najważniejsze zmiany, np. zastąpienie województw guberniami, reformy wprowadzone podczas powstania styczniowego przez Rząd Narodowy. Dobrym pomysłem

jest przedstawienie szlaków komunikacyjnych z podziałem na ich kategorie, z szeroko ujętymi powiązaniem z placówkami pocztowymi.

Po zasygnalizowaniu rolniczego charakteru opisywanych ziem, ich niskiej kultury rolnej, jednozdaniowym skwitowaniu „nieznacznej” wytwórczości rzemieślniczej Autor wymienił trzy „większe zakłady produkcyjne” z podaniem liczby pozostałych. Ciekawa jest informacja, że w fabryce sukna Żyda Salomona Posnera zatrudniono 149 żydowskich robotników. Czy można znaleźć odpowiedź, czy pracowali tam też Polacy?. Byłby to przykład dla szerszego kontekstu – czy ten sposób zatrudniania to zasada, czy przypadek. Autor nie tylko wymienia profesje rzemieślników w poszczególnych miastach, ale wskazuje i ich konkretne kunszty, z których uśmiech wywołują „tandeciarze” – w wydźwięku współczesnym, a nie staropolskim.

W podrozdziale „Miasta obwodowe, powiatowe i miasteczka” Autor konkretnie przedstawił ich status oraz porównał poziom urbanizacji między nimi a innymi ziemiami Kongresówki ze zhierarchizowaniem według trzech klasyfikacji. Wskazał także różnice między miastami rządowymi i prywatnymi wynikające z rodzaju własności oraz ograniczeń związanych z zarządzaniem nieruchomościami, a także z różnorodnych obciążeń, czy wszelkich dochodów tudzież dodatkowych opłat i ograniczeń w odniesieniu do Żydów. Czytelnie przybliżył próby uporządkowania sytuacji w miastach, np. ze szczególnym uwzględnieniem zniesienia stosunków dominialnych i ukazów carskich. Z fascynacją czyta się opisy relacji pomiędzy mieszkańcami a właścicielami miast w różnych aspektach egzystencjalnych.

Profesjonalnie zostało przedstawione funkcjonowanie władz miejskich na podstawie „aktu prawnego” z z 30 maja 1818, czy kolejnej reformy z 29 września (11 października) 1842 r. Na pozytywną ocenę zasługuje konstatacja Autora o ujednoczeniu struktury zarządzania miastami z jednoczesnym zapewnieniem większej kontroli nad ich funkcjonowaniem. Codziennosc funkcjonowania miast urealniamy inwentarze utensyliów w poszczególnych miastach, nie mówiąc o wynagrodzeniach urzędników miejskich w niektórych miasteczkach, z celnymi autorskimi analizami i porównaniami. Z ówczesnym uporządkowanym światem urzędniczym kolidują przytoczone przypadki burmistrza Serocka Fryderyka Wołowskiego czy burmistrza Drobina Franciszka Dulskiego, burmistrza Raciąża Stanisława Karasiewicza /z uwarunkowaniami rodzinnymi/, czy innych burmistrzów z ich osiągnięciami czy „nieprawościami w gospodarowaniu finansami miejskimi” i „defektami”. Tę część czyta się niczym powieść kryminalno-historyczną.

Ogrom wiedzy czerpiemy z rozdziału trzeciego „Problemy społeczno-ekonomiczne miasteczek”. Autor opisuje terytorium miasteczek, ich zabudowę z opisami i wartościowymi tabelami, np. „Zestawienie miast guberni płockiej według liczby domów”, „Liczba domów murowanych i drewnianych” /szczególnie interesująca/, „Wykaz pustych placów”. Tabele poparte są cennymi analizami, wieloaspektowymi porównaniami, na podstawie skrupulatnie dobranych danych z AGAD, w oparciu o obowiązujące wtedy przepisy - dające podstawę do konkretnych działań władz. Komentarze przybliżają też inne problemy, np. brak specjalistów zajmujących się projektowaniem przestrzennym. Analizy kończą się podsumowaniami, np. „Regulacja miast Królestwa Polskiego w pierwszej połowie XIX w. miała charakter kompleksowy, łącząc nowy układ urbanistyczny z określoną formą architektoniczną. Kluczowym założeniem było harmonijne kształtowanie zabudowy ulic i placów, co osiągnęto między innymi poprzez ujednoczenie elewacji budynków”/s. 133/. Fachowo - ogromnym nakładem pracy - została przedstawiona gospodarka finansowa, w tym tabelarycznie zobrazowane: „Dochody miasteczek guberni płockiej 1819 – 1867”, „Struktura dochodów kas ekonomicznych w latach 1819 i 1867”, „Procentowy udział dochodów z propinacji...”. Ponownie odnajdujemy wnikliwe opisy i analizy Doktoranta.

W oparciu o przepisy i ujęcie historyczne został omówiony problem lasów miejskich, też z ujęciem tabelarycznym. Szeroko zostały zaprezentowane inwestycje miejskie z podziałem na ich kategorie w odniesieniu do poszczególnych miast: brukowanie ulic i placów, budowa mostów, studnie publiczne, latarnie uliczne /z tabelarycznym wykazem/, szlachtuzy (rzeźnie miejskie), jatki, ratusze. Ogrom wiedzy czerpiemy z opisów związanych w pożarnictwem, z tabelarycznym wykazem narzędzi ogniowych w miastach 1819, 1865.

W rozdziale czwartym „Struktura zawodowa mieszkańców”, już pierwsze zdanie „Przemiany ludnościowe w I połowie XIX w. wykazywały wyraźną tendencję wzrostową, co było wynikiem licznych czynników sprzyjających rozwojowi demograficznemu” /s.185/, wprowadza w konstruktywną narrację analityczną.

Sprawy ludnościowe zostały omówione obszernie, też przedstawione w licznych tabelach, z uwzględnieniem ogółu populacji w latach 1819 i 1865, potem wg kategorii miast uzależnionej od liczby mieszkańców, z analizami wzrostu, spadku. Jak wyżej - tabele wieńczą podsumowania, refleksje Autora, np. powiązanie wzrostu liczby mieszkańców z rosnącym znaczeniem gospodarczym /s.194/. To porównanie dotyczy też ludności żydowskiej /s.199/, również w aspekcie przyczyn przemieszczania tej grupy narodowościowej /s. 200/. Ważne są porównania do innych regionów Kongresówki.

Przykład rzeczowych wprowadzeń do rozdziałów czy podrozdziałów znajdujemy w odniesieniu do części „Rzemiosło i drobny przemysł”, kiedy to Autor wskazuje na szybki rozwój gospodarczy Królestwa Polskiego w wyniku aktywnej polityki protekcjonistycznej, której inicjatorami byli Stanisław Staszic oraz Ksawery Drucki-Lubecki. Przytoczone zostały też akty prawne, np. postanowienie namiestnika z 31 grudnia 1816 r. „o urządzeniu rzemiosł, kunsztów i profesji”. I znowu znajdujemy porównanie: „Województwo płockie nie uczestniczyło w procesie industrializacji, który intensywnie rozwijał się na terenach położonych na lewym brzegu Wisły” /s.201/. Autor wskazuje sprawców centralnych sukcesów gospodarczych Królestwa i województwa/guberni i przedstawia zmianę sytuacji w wyniku wydarzeń historycznych, np. powstania listopadowego. Również znajdujemy porównania między miasteczkami. Np. „Najbardziej „uprzemysłowione” były Chorzele, Janowo, Radzanów i Biezuń /../. Miasta takie jak Andrzejewo, Czyżew czy Myszyniec odznaczały się najmniejszą skalą produkcji” /s.218-219/. Podsumowania ogólne są merytoryczne, np. „Dobrzyń nad Drwęcą w sprawie sytuacji w rzemiośle i przemyśle” /s.203/. Tezy poparte są tabelami w oparciu o dane archiwalne, z których Autor wyciąga istotne konkluzje.

Podobnie wnikliwie zostały przedstawione problemy związane z handlem. Do naświetlenia sytuacji w handlu detalicznym w całym Królestwie Polskim zostały zaprezentowane różne formy prowadzenia działalności handlowej: targi i jarmarki /omówione w szerokim zakresie łącznie ze szczegółowym tabelarycznym rejestrzem jarmarków i targów z porównaniami w czasie/, sklepy, kramy, jatki, składy. Koloryt handlu uwidoczniają „Taryfa poboru jarmarcznego i brukowego” /z bogatym asortymentem ilustrującym życie jarmarczne/ - pochodząca z kontraktu zatwierdzonego przez Rząd Gubernialny Płocki na lata 1860-62, w odniesieniu do wybranych miasteczek. Handel został przedstawiony też w kontekście zmian przepisów prawnych i w ujęciu narodowościowym, np. „destrukcyjna rola żydowskiej szynkarzy” /s.250/.

Dział Rolnictwo otwiera ogólna charakterystyka tej formy gospodarowania w Królestwie Polskim i aspekcie międzynarodowym /cła wwozowe na zboża wprowadzone przez Wielką Brytanię/ z czytelnym zobrazowaniem spadku cen, z w konsekwencji z przepływem ludności ze wsi do miasta. Podobnie jak w poprzednich rozdziałach Autor czytelnie przedstawił kwestie narodowościowe. Jasno i ilościowo została zaprezentowana struktura ludności wiejskiej: właściciele folwarków, dzierżawcy, oficjaliści, specyfika tych terenów - szlachta zaściankowa, chłopci. Wskazując na rolniczy charakter miasteczek, egzemplifikował ich cechy szczególne. Przekonywająco została przedstawiona struktura upraw i działy hodowli.

ponadto zaplecze techniczne i oczywiście trudności. Wizerunek uzupełniają tabele, np. „Mieszczanie rolnicy w miasteczkach guberni plockiej” /s.258/. Znajdujemy tu kolejny przykład wielkiej zalety pracy – przedstawianie zjawisk, faktów w ich pełnych uwarunkowaniach, z podsumowaniami, porównaniami, wnioskami. / s. 263 -264/

Według wyżej stosowanego schematu komplementarnie zostały przedstawione problemy szkolnictwa. Krajowe przepisy regulujące funkcjonowanie szkolnictwa, ze skrupulatnie odnotowanymi zmianami, poprzez dynamiczny początkowy rozwój szkolnictwa elementarnego. Autor podaje liczby szkół, ze zmianami w czasie, problemy programu nauczania, metody przekazywania wiedzy, sprawy finansowe, działania władz krajowych i regionalnych, np. zabiegi uzyskania wsparcia finansowego / s. 285/.

Podobnie jak wyżej, konstatacje Autora egzemplifikują tabele: „Liczba szkół elementarnych i uczniów w województwie plockim w okresie 1821-1830”; „Stan szkół elementarnych i rzemieślniczo-niedzielnych w guberni plockiej w latach 1862-1863”; „Pensje roczne nauczycieli szkół elementarnych w niektórych miastach powiatu plockiego w 1817 roku” i in.

Autor uwzględnia też aspekt narodowościowy: szkoły katolickie, ewangelickie /z próbami polonizacji/, żydowskie. Rzeczowo jest opisane finansowanie oraz różnice narodowościowe, na przykład w 1824 roku w Drobinie, podczas sporządzania aktów urodzenia, aż 81,1% Polaków nie potrafiło pisać, podczas gdy wśród Żydów analfabetyzm wynosił jedynie 23%. /s. 273-274/ Znakomitymi przyczynkami do historii miast jest charakterystyka szkolnictwa elementarnego w poszczególnych miastach: lata działania, lokale, zabiegi o pozyskanie nauczycieli i ich nazwiska oraz wynagrodzenia czy ich charakterystyka – „obyczaje jego nie są najlepsze”. /s.297/ Znajdujemy też opis takich zjawisk, jak: finansowanie kształcenia, liczba dzieci z podziałem na chłopców i dziewczynki, uwarunkowania absencji na zajęciach – wiejski charakter życia, wyniki wizytacji, czasami zbiory biblioteczne, realny wygląd sal, np. z portretem Aleksandra II ale i przyczyny braku kształcenia, np. „W 1817 r. w Nurze nie działała szkoła, czego przyczyną było ubóstwo mieszkańców Nura i całej parafii”. /s. 280/ Opis szkolnictwa jest też znakomitym wizerunkiem warunków życia, relacji międzyludzkich i interakcji między instytucjami życia publicznego. Autor oparł się na dotychczasowych opracowaniach, materiałach drukowanych, ale i archiwaliach. W podobnych kategoriach zostało opisane szkolnictwo średnie ze szkołami w Żurominie i w Skępem. Opis szkolnictwa spotkał się z moim ogromnym zainteresowaniem i uznaniem dla pracowitości i naukowego podejścia Autora.

Adekwatnie do możliwości źródłowych została opisana działalność społeczno-kulturalna i jej różne formy: sąsiedzkie życie towarzyskie, potańcówki w karczmach, gry karciane, szynki wódeczane, piwiarnie, lokale gastronomiczne, przejawy życia intelektualnego. Odrębny obszar to obrzędy związane z religią: uroczystości kościelne, zwłaszcza święta czy odpusty parafialne, bractwa religijne, które organizowały wspólne modlitwy, procesje tudzież inne wydarzenia o „charakterze religijno społecznym, mające również wymiar kulturowy”. Działalność kulturowa innych grup wyznaniowych została skwitowana ogólnikowo, co Autor usprawiedliwił brakiem źródeł. Być może dałoby się posłużyć - na zasadzie analogii - materiałami portalu Muzeum Historii Żydów Polskich POLIN - Wirtualny Sztetl lub z żydowskich ksiąg pamięci z innych miast.

Charakterystykę życia religijnego ludności wyznania rzymsko-katolickiego Doktorat zaczął od powołania się na bullę „Ex imposita nobis” z dnia 30 czerwca 1818 r., wydaną przez papieża Piusa VII, dostosowującą granice diecezji do granic Królestwa Polskiego. To kontynuacja dobrej metody stosowanej w całej dysertacji – od ogółu do szczegółu. Została przedstawiona struktura organizacyjna parafii, ich dochody i wydatki, liczba wiernych, porównania między parafiami, zakładanie cmentarzy. Być może śródtytułem można byłoby wyodrębnić szpitale. Mieszanie treści szpitalnych i cmentarnych może mieć charakter tragikomiczny. Odnajdujemy też opisy ceremonii kościelnych, liczby proboszczów. Co prawda nazwiska proboszczów pojawiają się rzadko, ale dla zilustrowania opisywanych zjawisk nie są one konieczne. Podobnie jak w poprzednich wypadkach, znajdujemy porównania, np. między parafiami. Cennym uzupełnieniem treści jest opis bractw religijnych.

Obszernie i wyczerpująco zostało opisane życie religijno-społeczne ludności wyznania mojżeszowego z organizacją gmin żydowskich, dozorów bożniczych, ze wszystkimi zdarzeniami, obrzędami, nakazami religii mojżeszowej, oczywiście świętami żydowskimi, obchodami szabasu, opisem i rolą bożnicy, mykwy, rolą rodziny, czynnikami spajającymi społeczność żydowską. Znaczna część rozdziału poświęcona jest rabinom - od zasad wyboru oraz ich obowiązków określonych rozporządzeniem Rady Administracyjnej z 19 stycznia 1826, poprzez ocenę ich kwalifikacji /niekiedy z konkretnymi przykładami/, aż do wynagrodzeń. Dane liczbowe zostały ujęte w tabelach. Cenne są charakterystyki środowisk żydowskich w poszczególnych miastach, w tym zabiegi o zmiany organizacyjne. Szeroko zostały przedstawione kwestie finansowe, również poparte zestawieniami tabelarycznymi. Odnośnie do nazwisk rabinów zastosowanie ma ta sama uwaga, która dotyczyła proboszczów.

W skondensowanym stylu zostały przedstawione inne grupy wyznaniowe: ewangelicy, prawosławni, greko-unicy. Już wstępne zestawienie tabelaryczne pokazuje niewielką skalę problemu. Niemniej Autor skrupulatnie, z podobną starannością jak w odniesieniu do dominujących wyznań, przedstawił problemy związane z rozmieszczeniem, organizacją struktur, zwierzchnictwem, również w ujęciu porównawczym, rolą pastorów.

Bardzo rzeczowe kwestie prawne znajdujemy w rozdziale siódmym. Widzimy w nim politykę władz Królestwa Polskiego wobec małych ośrodków miejskich, kolejne regulacje prawne poczynając od czasów Księstwa Warszawskiego, w oparciu o konkretne przykłady. Z lektury nasuwa się wniosek, że był to proces ciągły, a czynniki degradacyjne powiązane były z innymi uwarunkowaniami: „Świadczy to o silnym związku pomiędzy statusem własnościowym a stopniem zubożenia struktury miejskiej”. /s. 363/ Kwestie prawne i kolejne etapy przygotowania reformy zostały przedstawione w sposób przejrzysty, w oparciu o obowiązujące akty prawne, dotychczasowe ustalenia innych historyków, ale i obliczenia własne. Ten podrozdział dostarcza też wiedzy na temat mechanizmów władzy w carskiej Rosji w oparciu o spersonifikowane działania oraz decyzje i funkcjonowanie powoływanych jednostek reformujących państwo. Znakomicie widać też relacje władz centralnych Rosji z władzami w Królestwie czy rolę gubernatorów. Ten materiał może być wykorzystywany do opracowań dotyczących innych regionów. I w tym wypadku Autor przygotował dla czytelnika zestawienia tabelaryczne, z których najciekawiej przedstawia się Tabela 75. „Miasta guberni płockiej (z przed 1866 r.) na tle podziału administracyjnego z 1866/67 r. przed i po reformie miejskiej”. / s. 378 - 379/ Autor dostrzega logikę tych reform, wyciąga ciekawe wnioski, podsumowania, w tym zawarte w ostatnim zdaniu rozdziału. Wiernie zostało przedstawione stanowisko grup narodowościowo-wyznaniowych wobec powstań narodowych, z uwzględnieniem różnorodności postaw - zwłaszcza w odniesieniu do Żydów. Ująłto je w kontekście działań władz powstańczych, np. decyzji gen. Józefa Chłopickiego wydanej 10 stycznia 1831 r. w sprawie tworzenia pułków piechoty czy działań rosyjskich, np. wydany ukaz carski z 5 czerwca 1862 r. uchylający obowiązujące ograniczenia praw Żydów, czy zniesienie specjalnych podatków, a zwłaszcza koszernego i opłat konsensowych z 1 stycznia 1863. Natomiast pozostaje pewien niedosyt informacji w sprawie działań zbrojnych, potwierdzających lub negujących udział w nich mieszkańców opisywanych miasteczek. Nasuwa się pytanie chociażby o potyczkę pod Ciołkowem, atak na Płock 22 stycznia, bitwy pod Nagoszewem 2-3 czerwca 1863, Podosiem nieopodal Krasnosielca 8 lutego, Drążdżewem (Płaska Góra) też koło Krasnosielca 27-29 czerwca, Magnuszewem koło

Różana - 12 sierpnia, Myszyńcem 9 marca oraz inne tak liczne potyczki do dziś upamiętnione pomnikowymi kolumnami, figurkami czy nadawaniem szkole imienia Powstańców 1863. Może posłużyłoby opracowanie: Zdzisław Leszczyński, Marcin Groszewski, Tomasz Nowacki, „Powstanie styczniowe 1863 - 1864 w powiecie plockim”, Zadanie publiczne dofinansowane z budżetu Województwa Mazowieckiego. <https://rowiis.pl/wp-content/uploads/2024/01/ebook-Ksiazka-IV.pdf> oraz Stanisław Zieliński, „Bitwy i potyczki 1863-1864; na podstawie materiałów drukowanych i rękopiśmiennych Muzeum Narodowego w Rapperswilu”, 1913.

W kontekście bytu narodowego pojawia się pytanie o możliwości określenia świadomości niepodległościowej w małych miasteczkach. Czy, powiedzmy, w 1819 śpiewano „Boże coś Polskę” według pierwotnego tekstu opublikowanego w „Gazecie Warszawskiej” 20 lipca 1816 roku: „Naszego króla zachowaj nam Panie”, czy mogła to być wersja konspiracyjna, „Naszą ojczyznę racz nam wrócić, Panie”. Czy Królestwo Polskie podlegało Rosji, czy była to tylko unia personalna /jak z Wettinami, czy Wazami/. Pytanie może być traktowane jako retoryczne.

Po powyższym odniesieniu się do poszczególnych rozdziałów, chciałbym zwrócić uwagę na kilka zagadnień przekrojowych. Dysertacja to przede wszystkim skarbnica wiedzy, ogrom faktów, opisów zjawisk. Dostarcza materiału do badań lokalnych społeczności, historii poszczególnych miast, ale też syntetycznych badań ogólnokrajowych tudzież - ostatnio modnych - rodzinnych poszukiwań genealogicznych.

Na uwagę zasługuje 75 pieczołowicie przygotowanych tabel w oparciu o ustalenia poprzedników lub o dane pochodzące z AGAD. By podkreślić ich różnorodność, kilka jeszcze przytoczę. Obejmują kompleksową skalę zagadnień gospodarczych, np. od dochodów miast, ich zabudowy, uwarunkowań demograficznych o charakterze ogólnym /s.188, 189, 190,191 i in./, czy szczegółowych - „Ludność niektórych parafii diecezji plockiej w 1817 roku” oraz „Rejestr urodzeń i zgonów za 1816 rok,” /s. 318./, po np. „Liczbę studni w miastach guberni plockiej” - 1865 rok czy „Wykaz narzędzi ogniowych w miastach województwa plockiego: – koniec 1819 roku” /s. 177/. Podobnie z zagadnieniami rolniczymi, np. „Udział głównych zbóż i ziemniaków w ogólnej powierzchni zasiewów w woj. plockim (guberni plockiej) i Królestwie Polskim w latach 1824-1863” /s. 187/, ponadto kwestie wyznaniowe, szkolnictwa itd. Tabele są podsumowywane nie tylko jednostkowo, ale i w zestawieniu, np. z tabel nr 30, 31 i 32.

Zestawienia to efekt kompleksowego potraktowania rzeczonyj problematyki, ale też pracowitości, wnikliwości i naukowej analizy.

Praca jest spersonifikowana, stanowi skarbnicę nazwisk, co ma znaczenie naukowe i popularyzatorskie. Współczesny czytelnik odnajdzie w pracy nazwiska swoich przodków jako burmistrzów, wiceburmistrzów, radnych, wójtów, pastorów, policjantów, sług miejskich, właścicieli placów. Np.: „Skład osobowy magistratów małych miast departamentu plockiego zatwierdzony 12 września 1807 roku” /s.38/ oraz „Obsada magistratów niektórych miasteczek departamentu plockiego” /s.47/ i in.

Aczkolwiek niektóre stwierdzenia personalne wymagają doprecyzowania, np. rola zarządcy miasta /z kontekstu można się domyślić/, tak jak wyraziście wyjaśnione jest pojęcie właściciela miast, wójta. Być może należałoby skomasować treści, np. przy każdym mieście pojawia się informacja: „Władze miejskie wybierane były przez obywateli i zatwierdzane przez zarządcę miasta”. /np. s.18, 19 i in./

Praca ma charakter twórczy, polemizuje ze stereotypami w opisywaniu naszych dziejów. Zasluguje na zwrócenie uwagi odchodzenie od schematycznego podręcznikowego ujęcia niektórych wydarzeń z historii Polski. Przykładem jest teza dotycząca ożywienia miast w Królestwie Polskim, a ich zastoju po upadku powstania listopadowego. W pracach naukowych może warto iść drogą Autora dysertacji i podejmować refleksję na temat negatywnego – obok pozytywnego - wpływu powstań, zwłaszcza na rozwój gospodarczy, co nie przynosi uszczerbku w kreowaniu postaw patriotycznych. W tym nurcie znajdują się wskazane w innym miejscu tejże recenzji działania Ksawerego Druckiego Lubeckiego lub Aleksandra Wielopolskiego. Na uwagę zasługuje zakwestionowanie opinii, że masowa zamiana miast na osady w latach 1869/70 miała charakter represji popowstaniowych. Przykładem jest chociażby pierwsze wydanie „Dziejów Ostrołęki” autorstwa Zofii Niedziałkowskiej, która podaje, że odsunięcie stacji kolejowej od miasta o 6 km to zemsta za bitwę ostrołęcką. W kolejnych wydaniach ta opinia została usunięta.

Z pracy dowiadujemy się o wynagrodzeniach na różnych stanowiskach, które Autor cierpliwie wykazał, w poszczególnych miasteczkach wahające się od sług i stróżów nocnych -144 zł /Wyszków/ do wynagrodzeń burmistrzów w różnorakich wielkościach: burmistrz Bodzanowa zarabiał 200 złp., Serocka 800 złp, a Dobrzynia 900 złp. /s.44-45/ Podobne różnice istniały w uposażeniu nauczycieli. Z kontekstu pracy wynika, jak rozbieżne wynagrodzenia determinowała zasobność kasy miejskiej. Warto zauważyć jeszcze jedno szczegól przytoczony przez Autora. Jeżeli dzienny zarobek cieśli Żyda w połowie XIX w. wynosił 1 rs 35 kop., to chrześcijanin otrzymywał za tę samą pracę dwa razy tyle. /s/ 218/ Szczegółowo i w kontekście czasowym dowiadujemy się też o cenach artykułów rolnych w województwie mazowieckim. W latach 1818–1824 cena korca pszenicy spadła z 35 do

zaledwie 12 złp, a korca żyta z 22 do 8 złp. Rok 1824 uchodzi za najgłębszy punkt kryzysu, po którym nastąpił stopniowy wzrost cen – tuż przed wybuchem powstania listopadowego w Warszawie korzec pszenicy kosztował już 23 złp, a żyta – 12 złp. /s.254/ Natomiast rodzi się pytanie, ile za uzyskane pensje robotnik, urzędnik, rolnik /za swoje plody/ mógł kupić mąki, nafty, soli itp., czy powiedzmy buty.

Cennym uzupełnieniem obrazującym jest załącznik miar nowopolskich i rosyjskich stosowanych w Królestwie Polskim w latach 1815-1866 – z odniesieniami do miar współczesnych - zwłaszcza mniej znanych, np. dziesięcina, chociaż ale. arszyn występuje tylko w wykazie - co praktycznie nie ma znaczenia.

Za przykład komunikatywnego, syntetycznego, pełnego treści języka niech posłuży fraza o szkole w Raciążu: „W 1817 r. do szkoły uczęszczało 30 uczniów (14 dziewczynek i 16 chłopców), a wśród nich 6 wyznania mojżeszowego. Dzieci posiadały podręczniki i uczyły się czytania, pisania, historii materialnej, rachunków.

Znalazłem kilka niedopatrzeń, np. powstanie listopadowe, styczniowe, kościuszkowskie, pisane jest niekonsekwentnie, małą lub wielką literą. /s. 6, 11, 16,50, 133, 292/, ponadto niezgodna o obowiązującą zasadą ortograficzną pisownia „z przed” /s. 372, 378/ „Na syberyjską katorgę 98-12 lat) /s. 359/.

Przypisy sporządzone są poprawnie.

Jak z powyższego wynika, moje uwagi dotyczą kwestii drugoplanowych, są sugestiami i nie mają większego wpływu na całościową bardzo pozytywną ocenę pracy, która jest oryginalną monografią naukową. Jeszcze raz należy powtórzyć jej zalety: bardzo bogaty materiał źródłowy i jego krytyczna analiza, ogrom wiedzy, konsekwentna narracja, trafne wskazywanie związków przyczynowo – skutkowych, wartościowe podsumowania, przydatność do dalszych badań i ustaleń.

W moim pełnym przekonaniu przedłożona do recenzji dysertacja stanowi dobrą podstawę do dalszego procedowania przewodu doktorskiego na warunkach określonych w stosownych przepisach. Popieram wniosek o dopuszczenie Pana mgr. Bartosza Drejerskiego do dalszego postępowania o nadanie stopnia doktora nauk.

Janusz Gołota

